

KAŻDY RACJONALIZATOR KAŻDY CZŁONEK NOT twórcą projektu racjonalizatorskiego dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu Partii

W poprzednim numerze naszej gazety, zamieściliśmy apel Koła NOT, Klubu Techniki i Racjonalizacji oraz Prezydium Rady Zakładowej, aby każdy racjonalizator w naszym zakładzie, każdy członek NOT, stał się twórcą projektu racjonalizatorskiego, dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej i IV Zjazdu PZPR.

W ślad za tym apelem opracowana została informacja, która wskazuje węzłowe problemy postępu technicznego w naszym zakładzie.

Mimo wielu sukcesów produkcyjno-technicznych nasz Zakład ma jeszcze wiele trudności technologicznych, aparaturowych i bhp-owskich.

Inicjatorzy apelu spodziewają się, że inżynierowie, technicy i racjonalizatorzy Celwiskozy, swoimi wnioskami racjonalizatorskimi pomogą w przezwyciężeniu wielu tych trudności.

Ogłoszone zostały dwa konkursy pod hasłem: „Każdy racjonalizator, każdy członek NOT — twórcą projektu racjonalizatorskiego dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR”.

Pierwszy konkurs trwa do 30 czerwca br., drugi od lipca do 31 grudnia br.

Udział w konkursach wziąć może każdy pracownik naszego zakładu, który indywidualnie lub w grupie, złoży w oznaczonych terminach, wniosek racjonalizatorski w Sekcji do spraw Patentowych i Wynalazczości i którego projekt zostanie następnie przyjęty do realizacji.

Zgłoszone projekty mogą dotyczyć zagadnień podanych w informacji tematycznej opracowa-

nej przez Klub Techniki lub innych ważnych dla naszego zakładu problemów technicznych, technologicznych i bhp.

Pod uwagę przy ocenie i kwalifikowaniu projektu będą brane pod uwagę konkretne korzyści ekonomiczne i bhp jakie przyniesie jego realizacja, przy równoczesnym uwzględnieniu wysokości wymaganych do wdrożenia projektu nakładów finansowych.

Opracowana została specjalna tabela punktowa, która przewiduje, że za każde 1000 zł. oszczędności które przyniesie realizacja projektu, wniosek otrzymuje 1 pkt., za projekty oceniane szacunkowo 5 pkt. za każdy 1.000 zł nagrody dodatkowo 20 pkt. za wniosek wpływający na poprawę warunków bhp, dodatkowo 50 pkt. za projekty wpływające na ob-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Brygada Józefa Kręcisz

w Dziale Głównego Mechanika przystąpiła również do współzawodnictwa o tytuł BPS. Stoją od lewej.

Józef Kręcisz, Wojciech Urban, Aleksander Kaszowski, Roman Oleszek, Jan Łuc, Hieronim Wojtczak, Leon Stankiewicz i Antoni Lewicki. Fot. K. Jabłoński

WSPÓLNY CEL

GAZETA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO „CELWISKOZY” — WYCHODZI 3 RAZY W M-CU

Nr 15 (224)

Jelenia Góra, 5 czerwca 1964

Rok XII



W NAJBLIŻSZEJ PRZYSZŁOŚCI

**chcemy wysyłać
z naszego zakładu
tylko
ZŁOM WSADOWY**

W gospodarce złomem w naszym zakładzie, obserwujemy już od dłuższego czasu wyraźną poprawę.

Uczymy się, chociaż jeszcze za wolno, szanować złom, gromadzić go w specjalnie przeznaczonych na ten cel miejscach, ale

— Złom stali, żeliwa i metali nieżelaznych, jest jednym z podstawowych surowców wsadowych dla naszego hutnictwa.

Ze względu na olbrzymi rozwój gospodarki narodowej, odczuwa się stały brak tych surowców, potrzeby są zaspakajane również importem.

Plany dostawy złomu dla naszego zakładu ustala Zjednocze-

nie i tu jeszcze można od czasu do czasu wskazać na różne fakty marnotrawstwa.

Widzą to i martwią się tym ci najgospodarniejsi pracownicy i z troską mówią o tym, wypowiedzi takie drukowaliśmy już niejednokrotnie w naszej gazecie.

Aby uwagi te nie zostały bez odpowiedzi, zwróciliśmy się do pełnomocnika dyrektora do spraw gospodarki złomem w naszym zakładzie, Jana Trzeciaka, od którego otrzymaliśmy ocenę aktualnej sytuacji na tym odcinku, którą zamieszczamy poniżej.

wykonaliśmy nasz plan ilościowy w 100%. W roku 1964 mamy dostarczyć 1.320 ton złomu ogółem.

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Wszyscy budujemy CYKLODROM

Od dłuższego już czasu, w rozmowach naszych aktywistów, na naradach i zebraniach, słyszy się stale powtarzane i odmiennie na wszystkie sposoby słowo: CYKLODROM.

31 stycznia br. podpisana została umowa między Prezydium Miejskiej Rady Narodowej a naszą załogą, reprezentowaną przez Dyrekcję i Radę Zakładową, o wykonanie dla naszego miasta, na terenie położonym obok parku im. Żiżki przy ulicy Wolności, przez pracowników Celwiskozy w czynie społecznym, cykłodromu.

Ponieważ od czasu do czasu spotykamy się z pytaniami co to jest cykłodrom, zagladaliśmy do słownika wyrazów obcych.

CYKLODROM — WELODROM (francuskie velodrome, wymawia się, wełodrom, pochodzi od dwóch wyrazów: łacińskiego velox — szybki i greckiego: drōmos — bieg; plac wyścigowy) miejsce przeznaczone do jazdy

NASZA DYSKUSJA NAD TEZAMI

— „Komitet Zakładowy PZPR i Redakcja „Wspólnego Celu” zapraszają Towarzysza na dyskusję przy czarnej kawie, nad Tezami Przedzjazdowymi, która odbędzie się 12 maja br. o godz. 12-ej w sali konferencyjnej Rady Zakładowej. Spodziewamy się, że Towarzysz zabierze głos w dyskusji nad perspektywami rozwoju naszego zakładu, w świetle Tez Przedzjazdowych”.

Tej treści zaproszenia wysłane zostały w naszym zakładzie do aktywistów społecznych i gospodarczych dwóch głównych wytwórni: Wytwórni Włókien Ciętych i Wytwórni Celulozy.

Na spotkanie stawili się prawie komplet zaproszonych. Dyskusja poruszyła wiele istotnych problemów, była bardzo żywa i cieka-

★ Jaka przyszłość czeka Wytwórnię Celulozy? ★ W Zakładzie „B” główne zadanie — jakość ★ Sprawy również ważne: coraz lepsza organizacja

wa z punktu spojrzenia w przyszłość Celwiskozy.

Poniżej będziemy się starali naszych Czytelników zapoznać z niektórymi z poruszonych spraw.

*

Inż. Józef MACIEJEWSKI delegatem na ZJAZD

Inż. Józef Maciejewski, pracownik Laboratorium Badawczego był jedynym delegatem organizacji partyjnej Celwiskozy na Wojewódzkiej konferencji PZPR we Wrocławiu, która odbyła się w dn. 31.V. i 1.VI. br.

Na tej konferencji inż. Józef Maciejewski wybrany został delegatem na IV Zjazd naszej Partii.

Przypominamy że również na II i III Zjeździe PZPR mieliśmy swojego delegata. Była nim inż. Katarzyna Zabrocka, dyspozytor zakładu. Delegatem na IV Zjazd z naszego powiatu wybrany został również I sekretarz KP PZPR Stanisław Trzaska. (es)

Jaka będzie przyszłość Wytwórni Celulozy?

Jak wiemy, nasz zakład „A” jest jedyną celulozownią w przemyśle włókien sztucznych. Po zostało celulozownię w kraju należą do przemysłu papierniczego.

Rzecz w tym, że nasza celulozownia miała dawać celulozę do produkcji włókna wiskozowego.

Pierwsze próby produkowania w naszym zakładzie celulozy wiskozowej nie dały dobrych rezultatów. Ostatecznie nie obejdzie się bez hydrolizy wstępnej, do której potrzeba nowej aparatury.

Wiążę się to z przebudową oddziału warzelni.

Sprawa druga to dostosowanie wielkości produkcji celulozy wiskozowej do potrzeb naszej Wytwórni Wiskozowej i co za tym idzie rozbudowa pozostałych oddziałów.

Na koniec więc pozostaje najważniejsze pytanie: „Czy się to wszystko opłaci?”

Czy nie lepiej wybudować nową fabrykę tym kosztem?

CIĄG DALSZY NA STR. 2

nie Przemysłu Włókien Sztucznych w oparciu o planowane zużycie materiałów oraz dostawy złomu z lat ubiegłych.

W roku 1963 nasz plan dostawy złomu wynosił 1.343 ton, dostarczyliśmy 1.348 ton a więc

CIĄG DALSZY NA STR. 2

DZIS W NUMERZE

**Już wkrótce wręczymy
ZŁOTE PIÓRO (str. 2)**

ZŁOM

(dok. ze str. 1)

Już dziś można powiedzieć, że zadania te są realne i zostaną wykonane a nawet przekroczone przynajmniej o 6-8%.

W obecnej jednak chwili nie tyle chodzi o ilościowe wykonanie zadań ale o wykonanie jakościowe.

Nie będzie to na pewno zadanie łatwe, należy jednak podkreślić, że w znacznej większości naszych wytwórni, oddziałów i działów, gospodarka złomem prowadzona jest coraz lepiej.

W wielu oddziałach wybudowano pomocnicze boksy i skrzynie w których gromadzony jest złom według gatunków i w taki też sposób przekazuje się uporządkowany złom do magazynu.

Dzięki gospodarności takich kierowników, jak Roman Goździk, Mieczysław Bylica, Stanisław Kawiako, Mikołaj Kawka, Tadeusz Andrzejewski, Jan Zapłórkowski i inni, z naszego zakładu z roku na rok wysyłamy coraz lepiej przeselektowany złom, co pozwala na sprawniejsze zaopatrzenie hutnictwa, przynosi oszczędności w przewozie kolejowym i dodatkowe setki tysięcy złotych naszemu zakładowi.

Dla przykładu podaję, że w czterech pierwszych miesiącach tego roku, nasz zakład dostarczył 520,5 ton złomu stalowego, 300,6 ton złomu miedziowego, oraz 41 ton metali nieżelaznych w tym 40,4 t. złomu wsadowego.

Ogółem dostarczyliśmy 560 t.

złomu za który otrzymaliśmy 1.238.000zł.

Dla porównania podaję, że w latach 1953-1960 wysyłaliśmy podobne ilości złomu, ale jeśli chodzi o złom wsadowy nie wysyłaliśmy takiego wcale, bądź w bardzo małych ilościach.

Jest więc lepiej, mimo, że obecna sytuacja wcale jeszcze nie zadowala nas. Mamy ambicje aby w przyszłości wysyłać z naszego zakładu tylko złom wsadowy.

Aby do tego doszło, pozostaje nam jednak jeszcze wiele do zrobienia.

Używam ciągle liczby mnogiej: mamy, pozostaje nam do zrobienia itp., ale przychodzi mi na myśl słowa naczelnego inżyniera naszego zakładu inż. Antoniego Lipińskiego, który na jednej z narad powiedział, że sprawa porządków w zakładzie, wpro- wadzenia należytej gospodarki złomem to sprawa nie jednego pracownika czy jednego działu, ale sprawa i obowiązkiem każdego pracownika zakładu.

I tak jest w rzeczywistości.

Prawie każdy pracownik naszego zakładu może nam pomóc w dalszej poprawie naszej gospodarki złomem nie tylko dobrą radą czy propozycją ale przede wszystkim dobrym przykładem, oszczędną racjonalną gospodarką — tak, jak to robia ci, których wymieniał wyżej.

A wtedy będziemy mieli większy porządek w zakładzie i lepsze wyniki ekonomiczne.

Jan Trzeciak

pełnomocnik dyrektora do spraw gospodarki złomem.

Pięty odcinek konkursowy:

„CO WIEM O TOPL?”

W czterech poprzednich numerach naszej gazety zamieściliśmy pierwsze pytania i odpowiedzi na szereg konkursu „Co wiem o TOPL?”.

Dotyczyły one ogólnego zakresu wiadomości. Dziś zamieszczamy pierwsze pytania z zakresu pierwszej pomocy sanitarnej.

Pytanie I: Dlaczego udzielanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach jest niezwykle ważne?

Odp.: Od natychmiastowego i właściwego udzielania pierwszej pomocy zależy w wielu wypadkach uratowanie życia, usunięcie śluzowych powłok oraz przyniesienie ulgi poszkodowanemu.

Pytanie II: Podaj prawidłowy sposób opatrzenia rany.

Odp.: Przed przystąpieniem do nałożenia właściwego opatrunku należy ranę oczyścić przy zastosowaniu środków odczynających a następnie nałożyć opatrunek jałowy na ranę.

Pytanie III: Jak rozróżniamy krwotoki?

Odp.: Tętnnicze — niezwykle groźne dla życia z uwagi na szybki upływ krwi (krew koloru jasno-czerwonego),

— żyłne, również groźne dla życia (krew koloru ciemno-czerwonego),

— z naczyń włosowatych, stosunkowo mało groźne, powstają przy zranieniach powierzchownych.

Pytanie IV: Podaj prawidłowy sposób tamowania krwotoków?

Odp.: Krwotoki tętnnicze i poważniejsze żyłne tamuje się poprzez założenie opaski uciskowej (taśma, rurka z podkładką gumową itp.) powyżej rany, dołączając obowiązkowo kartkę z godziną założenia opaski.

Pytanie V: Jakich mogą być złamania?

Odp.: Złamania mogą być zamknięte (niewidoczne) i otwarte. Opaska uciskowa może pozostawać na kończynie nie dłużej jak 1,5-2 godzin, po tym okresie może nastąpić obumarcie tkanek dlatego co pewien okres (1,5 godz.) należy zwolnić opaskę aż ukrwienie kończyny nie poprawi się i ponownie ją zacisnąć.

Każdy racjonalizator, każdy członek NOT...

(dok. ze str. 1)

niższe zużycia surowców, dodatkowo 20 pkt., za projekt poprawiający jakość gotowego włókna, oraz dodatkowo 20 pkt. za projekt eliminujący materiały importowane i deficytowe.

Za najlepsze projekty przysługują następujące nagrody: I nagroda — 5.000 zł, II nagroda — 3.500 zł, trzy nagrody III po 2.000 zł, cztery nagrody IV po 1.000 zł.

Niezależnie od tego ufundowane zostały specjalne nagrody: na-

Takie sobie, rozmówki...

— Od kiedy pracuje pan w naszym zakładzie?

— Od roku 1956 bez przerwy jako przedarz.

— Co sądzi pan o postępie technicznym w naszym zakładzie?

— Kto dobrze obserwuje rozwój naszego zakładu, ten widzi duże zmiany na korzyść w postępie technicznym. Wszystko prawie co się robi w tym kierunku, zmierzają do poprawy warunków pracy robotnika. Mam tu na myśli zarówno budowę dużego komina i nową wentylację jak i zamianę galet na prowadniki itp.

— Co się panu najbardziej w naszym zakładzie podoba?

— Nasze ambulatorium, w którym zwiększenie personelu lekarskiego zapewni nam coraz lepszą opiekę.

— Co pan sądzi o naszym klubie „Kwadrat”?

— Do „Kwadratu” chodzę bardzo często na kawę i ciastka. Taki wieczór jest nie tylko przyjemniejszy niż spędzone w innych lokalach w Jeleniej Górze, dlatego że w „Kwadracie” nie ma pijaków i awanturników, ale równie oszczędniejszy.

— Jakie ma pan plany na przyszłość?

— Popracować sumiennie do urlopu i urlop spędzić w Tomaszowie.

— Co sądzi pan o „Wspólnym Celu”?

Jestem II sekretarzem Oddziałowej Organizacji Partyjnej w naszej wytwórni i uważam, że przez popularyzację pracy naszej organizacji gazeta mogła by w pewnym stopniu wpływać na wzrost organizacji.

Rozmawiał RALO

z przedarzem Janem BORKIEM

fol. K. Jabłoński



JUŻ WKRÓTCE wręczymy ZŁOTE PIÓRO

Już 26 czerwca będą znane ostateczne wyniki współzawodnictwa w naszej Zasadniczej Szkole Zawodowej o ZŁOTE PIÓRO, w tym bowiem dniu zakończy się rok szkolny 1963/64.

W dzisiejszym numerze podajemy wyniki III kwartału.

W porównaniu z okresem II w czołówce nastąpiły dość duże zmiany. W nowej dziesiątce kandydatów do Złotego Pióra w po-

W następnym

numerze:

NASZE WNIOSKI Z DYSKUSJI PRZEDZJAZDOWEJ

groda Rady Zakładowej — za najlepszy projekt zgłoszony przez pracownika fizycznego, nagroda NOT — za projekt podający najciekawsze rozwiązanie techniczne lub technologiczne, nagroda Dyrekcji za najlepszy projekt poprawiający warunki bezpieczeństwa i higieny pracy, oraz nagroda Rady Robotniczej za najlepszy projekt złożony przez młodych pracowników.

Projekty kwalifikować będzie sąd konkursowy, którego posiedzenia będą odbywać się na zasadzie posiedzeń Komisji Wynalazczości.

Oprócz dwóch tematycznych konkursów półrocznych, trwa nadal stały konkurs o tytuł najaktywniejszego racjonalizatora naszego zakładu.

Konkurs dotyczy najaktywniejszych racjonalizatorów wśród pracowników fizycznych i inżynierów-techników. W każdej z tych grup przysługują następujące nagrody: I nagroda — 1.000 zł, II nagroda — 500 zł, III nagroda — 250 zł.

Nagrody te są przyznawane wg. ilości zdobytych punktów, przy następujących zasadach punktacji: za przyjęty do realizacji projekt każdy ze współtwórców otrzymuje 1 pkt., za jakość wniosku: za wynalazek 4 pkt., za usprawnienie 1 pkt. za każde zaczęte 1.000 zł.

W razie uzyskania równej ilości punktów nagrody są dzielone.

W zakładowym ambulatorium w gabinecie kierownika dr. Jerzego Klimczyka Fot. Z. Adamski

równaniu z poprzednim okresem znajdujemy cztery nowe nazwiska.

Na pierwsze miejsce awansował uczeń klasy II b Szczepan Sidor, który w poprzednim okresie zajmował drugie miejsce wspólnie ze Zbigniewem Skibowskim.

A oto pierwsza dziesiątka III okresu: 1. Szczepan Sidor kl. II

DOKOŃCZENIE na stronie 3-ej

Tym bardziej, że dotychczasowa ilość naszej wody, nie daje gwarancji, abyśmy mogli produkować dobrą celulozę wiskozową. Wyłania się więc jeszcze jeden problem:Przebudowy oczyszczalni wody i ścieków.

Nasza celulozownia jest w porównaniu z nowoczesnymi fabry-

NASZA DYSKUSJA NAD TEZAMI

(dok. ze str. 1)

kami zakładem zacofanym, co gorsze — warunki obecne nie pozwalają na modernizację, w szerszym tego słowa znaczeniu.

Czy więc nie stanie się ona pewnego dnia ze względu na niedotrzymywanie kroku nowym zakładom, zakładem niepotrzebnym, produkującym za mało i nierenownie?

Pewnym podsumowaniem tych wątpliwości była wypowiedź dyrektora technicznego inż. Antoniego Lipińskiego, który m.in. powiedział: — „Nie jesteśmy w stanie, na naszym terenie wybudować nowoczesnej celulozowni, ale to nie powód jeszcze do burzenia Zakładu „A”.

Musimy drogą wewnętrznych zmian doprowadzić do rentowności tego zakładu.

Nasza celulozownia powinna być rozbudowana i przebudowana, co się jednak na pewno na pewien okres czasu odwlece, gdyż nasza inwestycja nie może dać nowych stanowisk pracy, a ten problem jest obecnie w skali ogólnonarodowej najważniejszy.

20.000 ton celulozy rocznie to niewiele, wystarczając jednak dużo aby utrzymać zakład. Trzeba będzie dowiedzieć się w pierwszym rzędzie jaka jest ostateczna decyzja, kiedy zostanie zdecydowana przebudowa. Do tego czasu warto dbać o perspektywę, stopniowo pewne inwestycje wyprzedzać i rozwijać pewne zagadnienia przed dokonaniem przebudowy.”

Jakie perspektywy stają w najbliższej pięcioletce przed Wytwórnią Włókien Ciężkich w naszym zakładzie?

Pewne cyfry zostały już rzucone, opublikowaliśmy je nawet w jednym z poprzednich numerów naszej gazety.

W roku 1966 wyprodukować mamy 26.550 ton włókna, w roku 1957 — 27.500, w roku 1969 — 30.000 ton!

Nie oznacza to jednak dal-

szej intensyfikacji obecnej produkcji.

Przez doinstalowanie nowych urządzeń chcemy uzyskać dodatkową produkcję 4-4.500 ton włókna WISKONA. Tym należy więc tłumaczyć wzrost produkcji włókna w naszych planach w nowej 5-latce.

Nie będziemy więc forsować wzrostu ilości produkcji a głównie nasza uwaga, co podkreślano już niejednokrotnie, zwrócona zostanie na JAKOŚĆ.

Lepsza przyszłość naszego zakładu związana jest nie tylko ze sprawami produkcji ale również uzależniona jest od tego, jak potrafimy rozwiązać niektóre zagadnienia organizacyjne. O sprawach tych mówił dyrektor naczelny naszego zakładu inż. Stanisław Zalewski.

Podniesienie wydajności pracy przez lepszą organizację pracy.

wprowadzenie bezwydziałowej struktury organizacyjnej oraz wprowadzenie pewnych nowych zasad podziału funduszu postępu technicznego to problemy do których rozwiązania powinniśmy przystąpić jak najprędzej.

Już dawno nie byliśmy uczestnikami tak udanej dyskusji — jak właśnie ta, zorganizowana 12 maja br. przy czarnej kawie w sali konferencyjnej Rady Zakładowej, na temat perspektyw naszego zakładu, w świetle Tez Przedzjazdowych.

Jest to nie tylko nasze zdanie ale również wszystkich jej uczestników. Cieszymy się z tego, tym bardziej, że nasza redakcja była jej współorganizatorem.

ESKO

CYKLODROM

(dok. ze str. 1)

Będą z niego korzystać w znacznej mierze dzieci naszych pracowników i dlatego przy realizacji tego zobowiązania nie może zabraknąć żadnego pracownika naszego Kombinatu.

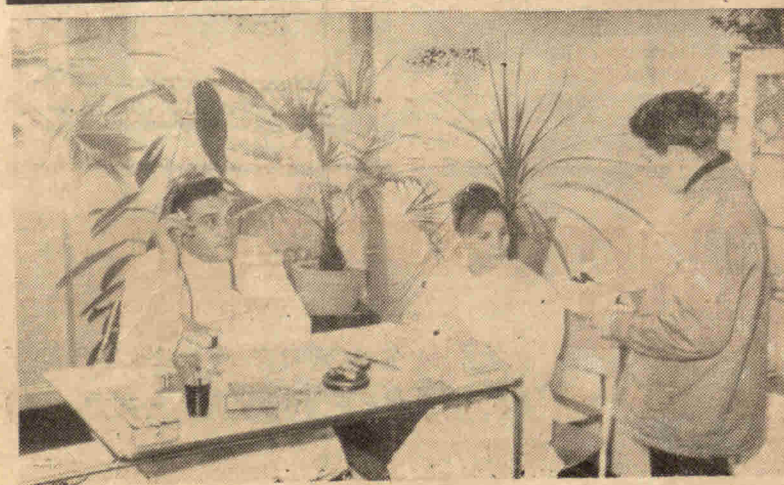
Rada Zakładowa opracowała już ramowy podział zadań dla poszczególnych wytwórni i działów przy budowie cykłodromu, które w określonych w tym podziale zadaniach harmonogramie, mają wyznaczone poszczególne dni przy realizacji czynu.

Całość prac nadzoruje z ramienia Dyrekcji inż. Tadeusz Szociński z Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycji.

Wobec tego, że planujemy oddanie cykłodromu Miastu w przeddzień Święta Lipcowego, czasu już jest niewiele.

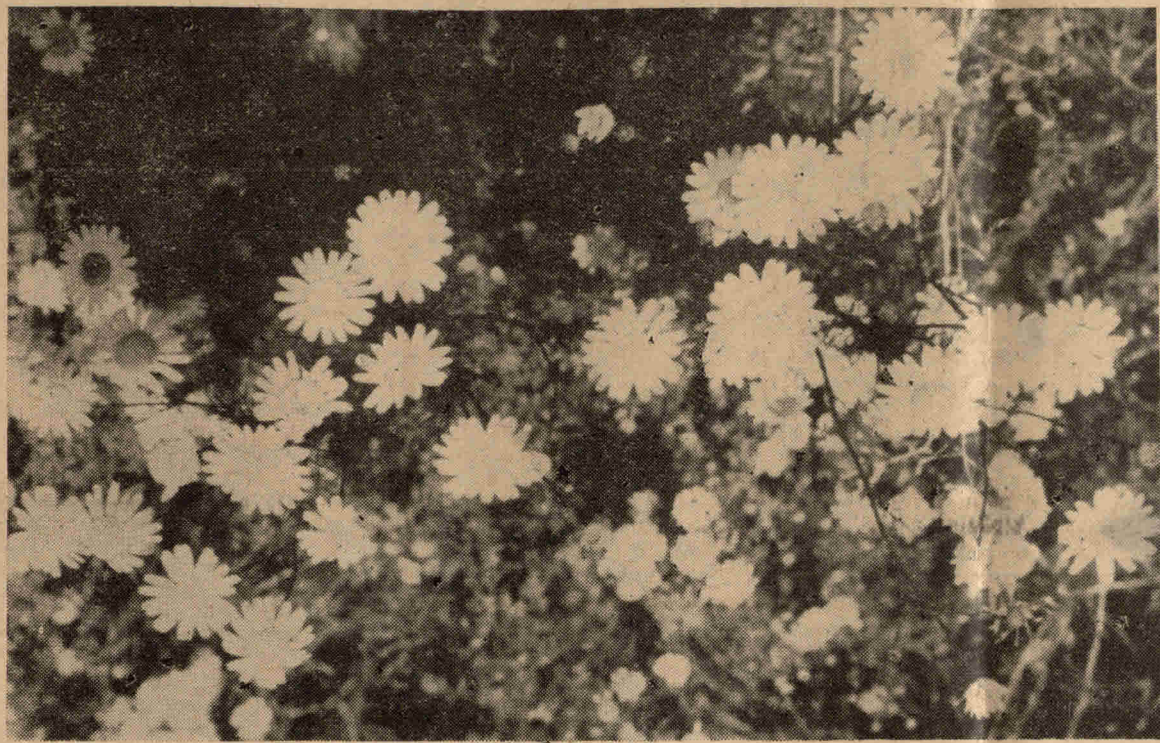
Każdy pracownik naszego zakładu powinien więc już dziś zdecydować się, w porozumieniu z odpowiednią Radą Oddziałową, w którym dniu weźmie udział w naszym Czynie.

ES.



RUMIANKI

fot. Z. Adamski



Jak to było przed wojną? pisze rencista Edward PRASK

Nasza rubryka: „Jak to było przed wojną?” w której zabierają głos starsi wiekiem pracownicy naszego zakładu a również emeryci i renciści, cieszy się dość dużym zainteresowaniem naszych czytelników. Świadczy o tym dość liczne telefony do redakcji po ukazaniu się każdego nowego numeru naszej gazety, wielu pracowników dodatkowo zgłasza chęć zabrania głosu w tej dyskusji—ankiecie.

M. in. do Komitetu Zakładowego PZPR nadszedł również list b. pracownika działu transportu w naszym zakładzie a obecnie rencisty EDWARDA PRASKA.

Fragmenty tego listu zamieszczamy poniżej, jako jeszcze jeden głos w naszej dyskusji.

— „Dziś przed IV Zjazdem Partii podliczamy rachunek naszych osiągnięć i nakreślamy perspektywę dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju. Staramy się bezstronnie i rzeczowo porównać wyniki pracy naszych dwóch pokoleń, dwóch dwudziestolecia.

Jednak czy tego chcielibyśmy czy też nie, konfrontacje przeistaczają się siłą rzeczy w oskarżenie przedwojennych stosunków

społeczno-gospodarczych. Inaczej być nie może.

Konfrontacje te bowiem dowodzą, jak mizerny był dorobek poprzedniego dwudziestolecia, wobec dorobku dwudziestolecia w którym zostały radykalnie zmienione stosunki społeczne a w gospodarce oparto się na nowych zasadach ekonomicznych.

Oskarżenie jest kierowane przeciwko ustrojowi kapitalistycznemu, który nie potrafił wyprowadzić kraju z marazmu i zafowania społeczno-gospodarczego. Zmarnował on bowiem energię pokolenia, był hamulcem rozwoju niemal wszystkich dziedzin życia społecznego.

W porównywaniu obu okresów bardzo wymowne są dane statystyczne. Liczby te są dowodami oskarżenia odrzuconego przez nas systemu kapitalistycznego. On to jest oskarżony i potępiany za zmarnowanie potencjalnych możliwości rozwojowych, tkwiących w energii naszego narodu.

Jednak statystyka chociażby nawet najbardziej rzetelna, nie potrafi oddać wszystkich aspektów problemu gdyż ujmując ją globalnie. Do danych statystycznych potrzebny jest komentarz, który oczywiście wzbogaciłby zagadnienie w szczegóły.

Właśnie problem dyskusji polega na tym, aby zwiększyć ilość takich komentarzy.

Wielu autorów komentarza stwierdziłoby może, że pomimo wszystko przed wojną był do-

brobyt, że były „dobre czasy”. Trudno dziwić się temu, kto uczestniczył w tym „dobrobycie dla wybranych”. Korzystało jednak z niego tylko 10% społeczeństwa i dlatego dane statystyczne np. o wzroście spożycia na 1 osobę w Polsce Ludowej, tych ludzi nie przekonują, gdyż ich stopa życiowa uległa być może nawet obniżeniu.

Są jednak i tacy, którzy chociaż nie uczestniczyli w przedwojennym „dobrobycie dla wybranych” a jednak szerzą mit o minionych „lepszych czasach”.

Mam na myśli obserwatorów pozornego dobrobytu, którzy widzieli, jak ktoś tam jadł bułkę z masłem lub rezeźnik namawiał przechodniów do kupienia u niego wyrobów mięsnych.

Zapominają jednak przy tym, że w te „laksusy” zaopatrywali się tylko na wielkie święta, bo nie stać ich było na częstsze zakupy artykułów żywnościowych wyższego rzędu...

*

O złych stronach przedwojennych stosunków zapomnieć nie mogę. Dzieliłem wtedy los chłopkiego dziecka, los beznadziejnej chłopskiej nędzy.

Rodzice musieli wszystkie swe wartościowe wytwory rolne sprzedawać i to za pół darmo, żeby spłacić chociaż procenty od pożyczek, zaciągniętych przed kryzysem.

Właśnie tą drogą krzywdzącej wymiany i drogą niedożywienia ze strony rodzin chłopskich, podtrzymywana była rzekoma obfitość rynku rolnego.

Trzeba wytrwale kruszyć mity o rzekomo dobrych przedwojennych czasach”.

W odpowiedzi na nasze uwagi

Od kierownika Wytwórni Włókien Ciężkich Romana Goździka, otrzymaliśmy następującą treść odpowiedzi na uwagi w rubryce „Czytelnicy piszą”, z 8-go numeru „Wspólnego Celu:

— „Wytwórnia nasza od dłuższego czasu ma poważne trudności na skutek ogólnozakładowego braku wody.

Aby zapewnić zwiększenie ciśnienia wody dostarczanej do szatni oddziału włókienniczy, zainstalowana została pompa w warsztacie remontowym oddziału.

Niestety z powodu braku wody w rurociągu dopływowym, zainstalowanie pompy nie dało pożądanego rezultatu.

Aby zapewnić dostateczną ilość wody, Dyrekcja postanowiła doprowadzić w najbliższych dniach do urządzeń socjalnych i higieniczno-sanitarnych wodę przemysłową co ostatecznie powinno zlikwidować dotychczasowe trudności”.

SPRAWY do ZAŁATWIENIA

Na pierwszej stronie w dzisiejszym numerze zachęcamy wszystkich pracowników naszego zakładu do składania wniosków racjonalizatorskich, dla uczczenia XX-lecia PRL i IV Zjazdu Partii.

Aby pomóc przyszłym i działającym już racjonalizatorom Klub Techniki i Racjonalizacji, NOT i Dyrekcja Zakładu, opracowały specjalny informator, w którym ujęte zostały najważniejsze w tej chwili dla naszego zakładu problemy do rozwiązania.

Jak je rozwiązać, powinni nad tym zastanowić się ci, którzy chcą wziąć udział w konkursach i otrzymać cenne nagrody.

Poniżej podajemy parę tematów wybranych ze wspomnianego na wstępie informatora.

Nad czym pracować powinni racjonalizatorzy w Wytwórni Włókien Ciężkich?

Temat 6

Obecnie kontroluje się stężenie ługu metodą miareczkową, w określonych odstępach czasu, co jest niewystarczające.

Opracować aparaturę i metodę do ciągłej rejestracji stężenia ługu wzmacniającego i roboczego.

Temat 7

Opracować sposób pracy pras „Wagner-Dories” i pras „Cossika” zapewniający równomierność odprasowania alkaliceleulozy w granicach plus, minus 1%. Obecnie prasy odprasowują alkaliceleuloz w granicach plus, minus 3% co wpływa ujemnie na jakość i równomierność otrzymywanej alkaliceleulozy, wiskozy i włókna.

Temat 8

W podawanej z Oddziału Alkaliceleulozy na gniotowniki alkaliceleulozy, znajdują się często obce ciała w postaci śrub, kawałków blachy itp. które powodują awarie dozowników, gniotowników a nawet mogą spowodować wybuch. Zainstalowane magnesy nie spełniają żądanych warunków.

Temat 9

Usprawnić prace istniejących szarpaczy alkaliceleulozy w taki sposób, aby można uzyskać stopień rozdrobnienia rzędu 100 g/l ciężaru usypowego przy odbar-

W odpowiedzi na uwagi naszego czytelnika z 10-go numeru „Wspólnego Celu” w rubryce pt. „Czytelnicy piszą”, otrzymaliśmy odpowiedź od Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, podpisaną przez zastępcę dyrektora inż. M. Kureczyńskiego, następującej treści:

— „Umowa o wywóz nieczystości stałych z Jeleniogórskimi Zakładami Celulozy i Włókien Sztucznych została podpisana przez wasze Zakłady 7 kwietnia br. Ponieważ Wasze Przedsiębiorstwo umowę taką zawarło, przeto jesteśmy w obowiązku kontynuować wywóz nieczystości stałych w oparciu o wykaz posesji, stanowiący załącznik do cytowanej umowy.

Uprzejmie informujemy, że nie czystości stałe z posesji zakładowych Waszego Zakładu będą wywożone sukcesywnie i na bieżąco, co już zostało rozpoczęte.

Korzystając z doniesłego wpływu Waszego dwutygodnika, jaki wywiera on na załogę Waszego Zakładu, prosimy uprzejmie o podanie apelu na łamach Waszej prasy do pracowników zajmujących budynki Waszego Zakładu o niesypanie nieczystości obok istniejących kublów, jak również umieszczanie śmieciaków w miejscach dostępnych dla taboru mechanicznego naszego zakładu.

Wierzmy, że wspólnym staraniem tak mieszkańców, jak i naszej załogi doprowadzimy do pożądanego stanu sanitarnego, jak i estetycznego wyglądu wszystkich obsługiwanych przez nas posesji”.

barwieniu fenoltaleiny powyżej 15 minut.

Temat 10

Podać sposób szybkiego i wygodnego czyszczenia kolektorów transportu pneumatycznego alkaliceleulozy do gniotowników. Kolektory transportujące pneumatycznie alkaliceleuloz z wag bunkrowych do gniotowników, bardzo często zapychają się a czyszczenie ich odbywa się w sposób prymitywny, przy pomocy łomów, drutów, itp. co jest uciążliwe i niewygodne dla obsługi.

Temat 11

Opracować aparaturę kontrolującą jakość wiskozy przesyłanej z Oddziału Wiskozy do Oddziału Włókienniczy. Dokładność plus minus 0,5%.

Obecnie oblicza się ilość wysnutej wiskozy według odczytu na miernikach, co jest bardzo niedokładne.

Opracowanie dokładniejszego pomiaru pozwoli efektywnie wpłynąć na zużycie surowców.

Temat 12

Opracować odgazowywanie kąpieli przedzalnicy schodzącej z maszyn przedzalnicych na kwasną sałę oraz metodę racjonalnego wykorzystania tych gazów, względnie ich unieszkodliwiania.

Ocieanie w kąpieli schodzącej z maszyn przedzalnicych znajdujących się duże ilości gazów, tworzących się w czasie formowania włókna. Część tych gazów wydostaje się na halę Oddziału Stacji Kwasów, zanieczyszcza powietrze a przez to pogarsza warunki pracy obsługi.

Temat 13

Podać sposób poprawiający równomierność następujących parametrów gotowego włókna: wydłużenie, wytrzymałość, grubość i cięcie.

Temat 14

Wskazać miejsce powstawania strat surowców lub półfabrykatów oraz podać sposób ich likwidacji.

Temat 15

Ukształtować wanny i osłony pod prasami sitowymi w sposób maksymalnie zabezpieczający przed możliwością przeciekania ługu do ścieków, w procesie odprasowania alkaliceleulozy.

Ilość ługu wyciekającego z pras do ścieków ocenia się na około 120 ton 100% ługu rocznie.

Temat 16

Opracować szybką metodę oznaczania stężenia emulsji ożywającej. Oznaczenie dotychczasową metodą trwa kilka godzin, co utrudnia operatywne regulowanie stężeńiami.

Temat 18

Zwiększyć wydajność suszarki włókna przez wprowadzenie zmian usprawniających jej pracę.

UWAGA: Pełny wykaz tematów do opracowania znaleźć można w specjalnie wydanych przez KTiR informatorze.

Bliższych danych dotyczących tematów Wytwórni Włókien Ciężkich udzielają doradcy techniczni Klubu Techniki i Racjonalizacji inż. Stefan Jabłoński (tel. 172) i inż. Tadeusz Siatina (tel. 246)

ZŁOTE PIÓRA

(dok. ze str. 2)

b — 4,36 pkt., 2. Janis Mogas I a, 4,20 pkt., 3. Urszula Nowak kl. I c, 4,15 pkt., 4. Zbigniew Skibowski kl. III, 4,09 pkt., 5. Leokadia Misiak kl. I c, 4,00 pkt., 6 i 7 Regina Sosnowska kl. I c, i Danuta Górnicka kl. I c. po 3,87 pkt., 8 i 9 Ryszard Borowski kl. II a i Janusz Ogórek kl. III po 3,81 pkt., 10 Andrzej Michałek kl. I b. 3,80 pkt.

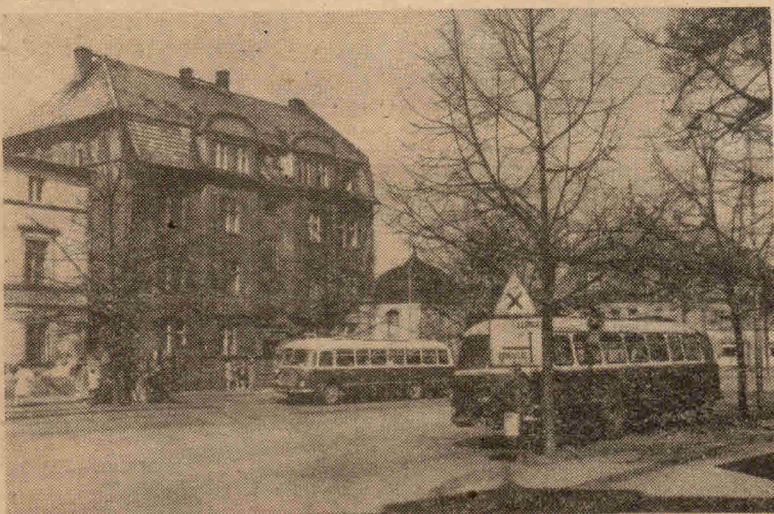
Przypominamy, że zwycięzca współzawodnictwa oprócz ZŁOTEGO PIÓRA które ufundowała Dyrekcja Szkoły i Komitet Zakładowy ZMS otrzyma bezpłatne skierowanie na 14-dniowy obóz młodzieżowy (nagroda Rady Zakładowej) oraz album ze zdjęciami przedstawiającymi życie szkoły (nagroda „Wspólnego Celu”).

Spodziewamy się, że do tych nagród przybędzie jeszcze specjalna nagroda Dyrekcji Przedsiębiorstwa.

RAŁO

Autobusy na dworcu PKS przy Placu Stalingradzkim w Jeleniej Górze

Fot. Z. Adamski



GAZETA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO CELWISKOZY „WSPÓLNY CEL”

Adres: Jelenia Góra — ul. K. Miarki Nr 43, tel. 258
Redaguje KOLEGIUM w składzie:

Zbigniew Adamski (sekretarz redakcji), Jan Bancewicz (zast. red. naczelnego), Bolesław Bar, Stanisław Kozar (red. naczelnego), Tadeusz Rusak, mgr Jadwiga Trzeciak.



Tak padła pierwsza bramka dla Karkonoszy w meczu ze Śląskiem Ib (2:0). Piłka strzelona przez Weissę trafiła w lukę między bramkarzem i obrońcą gości i wpadła do siatki.

Fot. Z. Adamski

ce Lubań 19—40:37, 5. Hutnik Legnica 18—49:33, 6. Polonia Jelenia Góra 16—31:33, 7. Karkonosze, 8. MKS Sobieszów 15—30:42, 9. Sudety Kamienna Góra 13—25:42, 10. Jaworzanka 6—19:31.

Do lig terenowych spadają trzy ostatnie drużyny w tabeli.

*

Drużyna juniorów Karkonoszy grająca w lidze terenowej pokonała juniorów Lechii Piechowice 2:1.

Bardzo dobrze grają w mistrzostwach nasi trampkarze, którzy dotychczas odnieśli same zwycięstwa, wygrywając kolejno z Gryfem 10:0, Włóknierzem Mirsk 1:0, Stalą Cieplice 4:0 i zaliczając walkower 3:0 na swoją korzyść z Olimpią Kowary.

*

O wiele lepiej niż w rundzie jesiennej grają na wiosnę piłkarze drużyny Ib Karkonoszy.

Na boisku przy ul. Nowowiejskiej zrewanżowali się oni Stali Cieplice za ubiegłoroczną porażkę 0:3 w Cieplicach, zwyciężając wysoko 7:0.

Nasza drużyna grała w składzie: Cichoń, Zarczyński, Judka, Karasiński, Skorupa, Kilkus, Dzierbiński, Bakoś, Kunicki, (po przerwie Jakubowski), Obuch i Pałucki.

Serią bramek podzielili się: Pałucki 4, Dzierbiński 2 i Kilkus 1.

WIAOMOŚCI SPORTOWE

PIŁKARZE KARKONOSZY kończą rozgrywki sezonu 1963/64

na szóstym miejscu

Zakończył się trudny dla naszej drużyny, obfitujący w wiele dramatycznych momentów, sezon piłkarski 1963/64, drugi sezon pobytu naszego zespołu w lidze okręgowej.

Przewidywania przed rozpoczęciem tego sezonu były bardzo optymistyczne. Nawet niektórzy trenerzy drużyn współzawodniczących, w specjalnej ankiecie przeprowadzonej przez wrocławskie „Słowo Polskie”, typowali Karkonosze jako pretendenta do czołowego miejsca w tabeli.

Kiedy w połowie rozgrywek Karkonosze znalazły się w strefie zagrożonej spadkiem, było wielu pesymistów, którzy wróżyli już naszej jedenastce powrót do klasy „A”.

Bardzo ciekawy obraz nastrojów kibiców naszego klubu przyniósł konkurs naszej gazety pt. „Spadną czy nie spadną do kl. „A”?”, ogłoszony na początku br.

Wśród licznego grona zabierających głos na ten temat, było tylko pięciu pesymistów, którzy wróżyli Karkonoszom spadek do klasy „A”.

Najwięcej osób widziało jednak na dziewiątym miejscu, najwięksi dwaj optymiści: mgr Witold Korezak — kierownik laboratorium badawczego i piłkarz Romuald Mierzwiński wróżyli wysoki, jak się to wówczas wy-

daowało, siódme miejsce w tabeli.

Rzeczywistość była jednak jeszcze bardziej optymistyczna: Karkonosze zakończyły ostatecz-

Tabela końcowa rozgrywek sezonu 1963/64

1. Thorez — Wałb.	39	45:21
2. BKS — Bolesław.	34	41:33
3. Polonia — J.G.	32	45:32
4. Śląsk Ib — Wroc.	30	48:31
5. Lotnik Wł.	28	30 42:50
6. Karkonosze	28	41:40
7. Śląz Wrocław.	27	32:31
8. Bielawianka	27	36:39
9. Pafawag — Wrocław.	26	37:36
10. Nysa — Kłodzko	26	36:40
11. Piast — N. Ruda	26	36:40
12. Turów Bogatynia	26	26:31
13. Oleśniczanka	26	37:53
14. Dziewiarz Legn.	22	32:41
15. Pogoń — Pieszyce	20	18:38

nie rozgrywki na szóstym miejscu, tak samo, jak w ubiegłym sezonie!

Cieszymy się wszyscy z tego sukcesu i wierzymy, że Zarząd Klubu i Kierownictwo Sekcji wykorzystają długą przerwę w rozgrywkach mistrzowskich aby lepiej niż w ubiegłym roku przygotować drużynę i że trzeci sezon pobytu Karkonoszy w lidze okręgowej będzie przebiegał pod znakiem większych sukcesów niż w dotychczasowych rozgrywkach

przerwy piłkarze Kłodzka całą dziesiątką przebywali na swojej polowie i bronili bramki przed naporem naszego ataku.

W naszym zespole zadebiutował w napadzie nowopozyskany Zdebel, który był najlepszym zawodnikiem Karkonoszy.

Bramki dla naszej drużyny zdobyli: Zdebel i Rydinger.

Karkonosze grały w składzie: Głogowski, Rutkowski, Pawlukiewicz, Mierzwiński, Kubisz Wydra, Weiss, Rydinger, Zug, Zdebel, Dzierbiński.

ROZMAITOŚCI SPORTOWE

Drużyna juniorów Karkonoszy walcząca pierwszy sezon w rozgrywkach ligi okręgowej juniorów, dzięki zwycięstwu 1:0 nad

juniorami Polonii Jelenia Góra uratowała się od spadku. Decydującą o zwycięstwie bramkę strzelił dla naszego zespołu Kowalczykowski.

Końcowa tabela rozgrywek ligi okręgowej juniorów przedstawia się następująco: 1. BKS — Bolesławiec 29-55:14, 2. Dziewiarz Legnica 25—47:17, 3. Papiernik — Jelenia Góra 24—57:23, 4. Łuży-

ROZMAITOŚCI • DOCINKI • NIEDOCINKI •

W Luboniu pod Poznaniem powstaje najnowocześniejsza w Polsce fabryka kwasu siarkowego.

Nowy zakład budowany jest nakładem 70 miliardów złotych i będzie posiadał zdolność produkcyjną 100.000 ton kwasu siarkowego rocznie.

Wszystkie urządzenia są dziełem polskich inżynierów i techników.

Budowa ukończona zostanie w rekordowym czasie półtora roku!

Pierwsze tony kwasu siarkowego z Lubonia otrzymamy już w III kwartale br.!

Przemysł chemiczny naszego kraju uruchamia w bieżącym roku produkcję aż 385 nowych wyrobów o łącznej wartości ponad 2 miliardy złotych!

Przemysł syntezy chemicznej dostarczy m.in. w Blachowni Ślą-

kie wiadomości od pracowników naszego zakładu, przebywających w różnych miejscowościach naszego kraju na urlopiach.

Prosimy więc naszych czytelników: PISZCIE DO REDAKCJI „WSPÓLNEGO CELU”, jak spędzacie urlop, czy dopisuje pogoda itp. W zamian za to, każdy czytelnik, który w porę poda swój adres (można również podać adres przed wyjazdem na urlop) będzie otrzymywał na adres urlopowy naszą gazetę.

A WIĘC CZEKAMY! KTO PIERWSZY?

ROZRYWKOWE UMYSŁY

pod redakcją J. NANOWSKIEGO

Znaczenie wyrazów: POZIOMO — 2. miasto w Indii, 11. miasto w zachodniej Rumunii, 12. likwidacja, 13. dziesięcina, 15. konieczny pod budowę domu, 16. ma go motocykl i samochód, 17. dawna stolica Japonii, 19. dowódca kozacki w służbie polskiej, od 1702 r. organizator i przywódca powstania kozackiego, 21. równy był czterem sestercom, 24. wodorost morski, 26. dwukółowy powozik angielski, 27. mnich buddyjski w Tybecie, 30. tekst rozpoczynający się od nowego wiersza, 32. wąski półwysep na Krymie, 34. właściwie: Josip Broz, 35. jezioro w pd. zach Tybecie.

PIONOWO: 1. słynne uzdrowisko belgijskie, 2. bawełniana tkanina koszulowa, podobna do bawłynu, 3. napój z kumysu, 4. dopływ Wisły, 5. miasto we Włoszech, 6. pierwszy lotnik, 7. inicjały jednej z wyższych uczelni, 8. kupon, 9. faraon krzyżówkowy, 10. ekstraktor, 14. kobra, 18. wyspa w Archipelagu Aleuckim, 20. płytka zatoka morska, 22. pa-

skiej półproduktu do toruńskiej elany—teryftylenu oraz polietylen niskociśnieniowego.

W Tarnowie ruszyła już produkcja paszy syntetycznej.

Pod koniec br. przemysł lekki otrzyma od chemii włókno anilane do dalszej przeróbki na dzianinę i sztuczny zamś.

Sch.

Jelenia Góra miała na dzień 1 stycznia br. 52.788 mieszkańców w tym 25.302 mężczyzn i 27.486 kobiet!

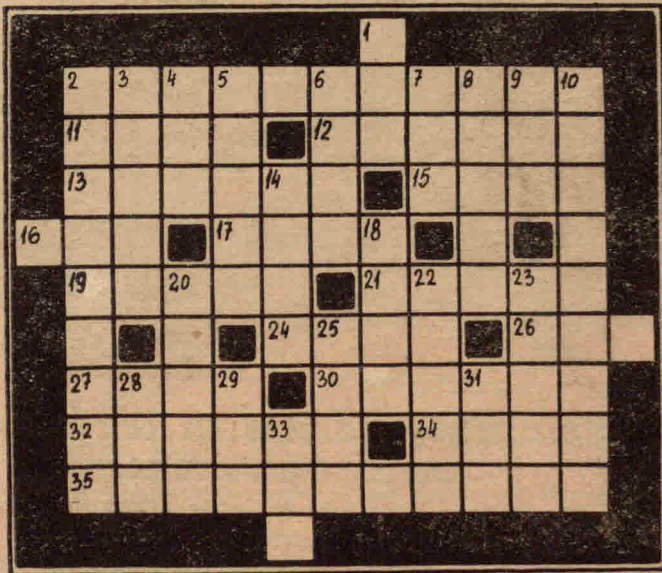
S.

Podajemy prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 10-go:

POZIOMO: orkiestra, lipiec, brzoza, różga, Irena, alwar, agawa, cnota, kania, kwas, karetta, Bombaj, krzyżówka, tarant, ramota, klaka, wanta, asani, krepa, Olawa, Roman, Aruba, kondor, emirat, alabaster.

PIONOWO: świerk, bocian, okowita, medresa, Atagama, sabbat, kozera, więzienie, szowinizm, sabat, kozak, wałka, sówka, warta, awangarda, Mandżuria, lir, kip, karawan, Ermitaż, arnauta, korona, kapral, patera, matacz.

Nagrodę, bon książkowy wylosował ALEKSANDER NAREJCZYK z działu głównego mechanika, który proszony jest o odbiór nagrody w redakcji.



Pierwsza przegrana ze Śląz

KARKONOSZE: ŚLEZA 1:4

Aby stało się zadość zasadzie, że Karkonosze na wiosnę potrafią wygrać z każdą drużyną z czoła tabeli a przegrać z każdym kandydatem do spadku, mecz ze Śląz we Wrocławiu zakończył się naszą przegraną 1:4.

Nasza drużyna grała w składzie: Głogowski, Rutkowski, Kubisz, Mierzwiński, Wydra, Chmielewski, Rokiciński, Rydinger I, Zug, Weiss, Hibner.

Na zakończenie sezonu:

KARKONOSZE: NYSA 2:1

Ostatnie spotkanie Karkonoszy z cyklu rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej zakończyło się zwycięstwem z Nysą Kłodzko 2:1.

Wynik ten nie odzwierciedla przebiegu gry. Przez pełne dwięćdziesiąt minut nasza drużyna przeważała, gra odbywała się tylko na połowie Nysy,

Jedyną bramkę dla Karkonoszy strzelił w drugiej połowie, po rzucie wolnym bitym przez Zuga, Rutkowskiego.

Za chwilę również Rutkowski był autorem samobójczej bramki która zadecydowała ostatecznie o naszej przegranej.

Śleza zagrała bardzo ambitnie, nasi piłkarze po zapewnieniu sobie w poprzednich meczach wystarczającej ilości punktów, stracili ambicję i grali bardzo słabo.

Była to pierwsza nasza przegrana ze Śląz w historii spotkań tych dwóch zespołów.

niestety nasz atak zdobył tylko dwie bramki, obydwie w pierwszej połowie gry. Po przerwie przewaga Karkonoszy była przynajmniej częściowa, niestety w tym okresie piłka nie znalazła ani razu wolnej drogi do siatki drużyny kłodzkiej, natomiast napastnicy Nysy zdobyli honorowy punkt z wypadu.

W tym okresie gry niemal bez